

Ks. Stanisław ARASZCZUK*

MIEJSCE LITURGII W OBSZARACH NOWEJ EWANGELIZACJI NA PODSTAWIE ADHORTACJI *EVANGELII GAUDIUM*

Treść: Wstęp; 1. Adhortacja *Evangelii gaudium* jako wyraz eklezjalnej troski synodu biskupów oraz biskupów Ameryki Łacińskiej i Karaibów o ewangelizację; 2. Miejsce liturgii w obszarze duszpasterstwa zwyczajnego; 3. Miejsce liturgii w środowisku osób ochrzczonych, które jednakże nie żyją zgodnie z wymogami chrztu świętego; 4. Miejsce liturgii w środowisku osób, które nie znają Jezusa Chrystusa lub zawsze Go odrzucali; Zakończenie; Streszczenie; Summary: The place of liturgy in the areas of new evangelization on the basis of the exhortation *Evangelii gaudium*.

Słowa kluczowe: nowa ewangelizacja, adhortacja apostołska *Evangelii gaudium*, liturgia.

Key words: new evangelization, apostolic exhortation *Evangelii gaudium*, liturgy.

Wstęp

Zagadnienie nowej ewangelizacji, czyli troski o przekaz wiary z nowym dynamizmem i za pomocą nowych środków, spotykamy po raz pierwszy w adhortacji apostołskiej *Evangelii nuntiandi* papieża Pawła VI a papież

* Autor, prof. dr hab., ur. 08.05.1958 r. w Strzegomiu, jest liturgistą, kierownikiem Katedry Liturgiki, Homiletyki i Kultury Muzycznej Kościoła PWT Wrocław i wykładowcą w Wyższym Seminarium Duchownym diecezji legnickiej. Jego autorstwa są książki,

Jan Paweł II pogłębił je w trakcie swego pontyfikatu¹. Pojęcie nowej ewangelizacji było też jednym z ważnych tematów pontyfikatu Benedykta XVI. O tym jak wielką troskę papież ten przywiązywał do nowej ewangelizacji, świadczy m.in. fakt powołania przez papieża Benedykta XVI nowej dykasterii watykańskiej, jaką jest utworzona jesienią 2010 r. Papieska Rada ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji oraz zwołanie specjalnego zgromadzenia Synodu Biskupów w październiku 2012 r., poświęconego temu tematowi².

Nowa ewangelizacja – w świetle definicji sformułowanej przez Benedykta XVI – jest procesem przekazywania wiary osobom, środowiskom bądź regionom czy nawet krajom, które ongiś przyjęły chrzest, wyrastają z wiary chrześcijańskiej, ale tę wiarę na skutek różnych przyczyn utraciły³. W liście apostolskim *Ubicumque et semper* papież Benedykt XVI pisał: *Podzielam troskę moich czcigodnych poprzedników i uważam, że należy udzielić właściwych odpowiedzi, aby cały Kościół, odradzając się w mocy Ducha Świętego, zwrócił się do współczesnego świata z nowym zapalem misyjnym, by krzewić nową ewangelizację. Dotyczy ona przede wszystkim dawno założonych Kościołów – żyjących w dosyć różnorodnych sytuacjach, z którymi wiążą się różne potrzeby – oczekujących różnych impulsów ewangelizacyjnych: bowiem chociaż na niektórych terytoriach szerzy się zjawisko sekularyzacji, praktyki życia chrześcijańskiego są dość żywotne i głęboko zakorzenione w duszy całych narodów; w innych natomiast regionach zauważa się, że społeczeństwo jako całość nabrało bardziej wyraźnego dystansu do wiary, tkanka kościelna jest słabsza, choć niepozbawiona elementów żywotności, które wzbudza Duch Święty; niestety, znane są także obszary, które zdają się niemal całkowicie zdechrystianizowane, a światło wiary powierzone jest tam świadectwu małych wspólnot: ziemie te, którym potrzebna by była odnowa pierwszego głoszenia Ewangelii, jawią się jako szczególnie niewrażliwe na wiele aspektów chrześcijańskiego orędzia⁴.*

m.in.: *Kult świętej Jadwigi na Śląsku w świetle przedtrydenckich wrocławskich ksiąg liturgicznych. Studium liturgiczno-historyczne*, Opole 1995, *Obrzędy poświęcenia kościoła i ołtarza w odnowionej liturgii Soboru Watykańskiego II*, Opole 2007, *Mistagogia liturgiczna i jej korelacja z dokumentem «Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce»*, Wrocław 2012. Opublikował wiele artykułów o tematyce liturgicznej, e-mail: saraszczuk@legnica.opoka.org.pl.

¹ Por. A. Lewek, *Nowa Ewangelizacja*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, Lublin 2006, s. 575-579.

² B. Drożdż, *Metodologia nowej ewangelizacji*, w: *Być solą ziemi. Kościół domem i szkołą komunii. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2012/2013*, red. Sz. Stułkowski, Poznań 2012, s. 212.

³ Benedykt XVI, List apostolski *Ubicumque et semper*, „L'Osservatore Romano”, 32(2011), nr 1, s. 13. Jest *motu proprio* papieża, z 21 września 2010 r., powołującego do życia Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji.

⁴ Tamże.

Papież przypomniał, że już w pierwszej encyklice *Deus caritas est* zauważył: *U początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie*⁵. Mówiąc zaś o zaistniałych już zmianach kulturowych, papież stwierdza: *Cechami kryzysu, którego doświadczamy, jest wykluczenie Boga z życia osób, rozpowszechniona obojętność na samą wiarę chrześcijańską, a wręcz usiłowanie usunięcia jej na margines życia publicznego. W minionych dziesięcioleciach można było jeszcze znaleźć ogólny zmysł chrześcijański, jednoczący we wspólnocie całe pokolenia, wzrastające w cieniu wiary, która kształtuje kulturę. Dziś, niestety, mamy do czynienia z dramatem fragmentaryczności, co czyni niemożliwym istnienie jednoczącego punktu odniesienia; ponadto często obserwuje się zjawisko, że ludzie, pragnący należeć do Kościoła, są mocno naznaczeni przez wizję życia sprzeczną z wiarą*⁶. Analogicznie, mówi papież, nie jest podstawą wszelkiej ewangelizacji ludzki projekt ekspansji, lecz rodzi ją pragnienie podzielenia się nieocenionym darem, jaki Bóg zechciał nam uczynić, dopuszczając nas do udziału w swoim życiu. Wiele podobnych myśli papieża Benedykta XVI można też zauważyć w adhortacji *Evangelii gaudium*.

1. Adhortacja *Evangelii gaudium* jako wyraz eklezjalnej troski synodu biskupów oraz biskupów Ameryki Łacińskiej i Karaibów o ewangelizację

Papież Franciszek nazywa adhortację *Evangelii gaudium* swoim tekstem programowym, stąd wydaje się, że jest to dokument, który pozwala w dużej mierze zrozumieć aktualny pontyfikat. Jest to dzieło, które powstało po synodzie biskupów, który odbył się w Rzymie w roku 2012 i był poświęcony nowej ewangelizacji, jednakże adhortacja nie została opatrzona tytułem *posynodalna*⁷. W samym tekście zdarzają się odwołania do synodu, ale najważniejszym źródłowym tekstem jest *Dokument z Aparecidy*, czyli owoc V Konferencji Ogólnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej i Karaibów z 2007 r., którego autorem w znacznej mierze był kardynał Jorge Bergoglio⁸.

⁵ Benedykt, Encyklika *Deus caritas est* (25.12.2005), Libreria Editrice Vaticana, Watykan 2006, nr 1.

⁶ Benedykt XVI, *Przemówienie do uczestników I Zgromadzenia Plenarnego Papiejskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji* (30.05.2011), „L'Osservatore Romano”, 32(2011), nr 7, s. 40.

⁷ Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium* do biskupów, prezbiterów i diakonów, do osób konsekrowanych, do wiernych świeckich o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie, Wrocław 2014.

⁸ Aparecida, *V Ogólna Konferencja Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów*.

Później on, jako biskup Rzymu, uczynił ten dokument podstawą dla swojej adhortacji *Evangelii gaudium*. Warto podkreślić, iż metoda, którą dzisiaj stosuje papież Franciszek ma swoje źródła w jego doświadczeniach pracy w Ameryce Południowej i jest widoczna w *Dokumencie z Aparecidy*, który został oparty na następującej metodologii: widzieć-oceniać-działać. Owo widzieć odnosi się wprawdzie do kontemplacji Boga oczyma wiary, poprzez Jego Wcielone Słowo objawione i poprzez kontakt ożywczy z sakramentami, tak by można zobaczyć rzeczywistość w świetle Opatrzności, oceniać według Jezusa Chrystusa oraz działać w Kościele. Ta metoda pozwala na wyrażenie w sposób systematyczny perspektywy wiary w konfrontacji z rzeczywistością, pozwala przyjąć kryteria, które pochodzą z wiary i z rozumienia oraz zaprojektować akcje⁹.

Mimo że adhortacja *Evangelii gaudium* odzwierciedla myślenie papieża Franciszka, to jednak w odniesieniu do nowej ewangelizacji nawiązuje do spostrzeżeń poprzednich papieży, zwłaszcza papieża Benedykta XVI, który w homilii podczas Mszy św. na zakończenie XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów (28 października 2012 r.), przypominał, że *nowa ewangelizacja dotyczy całego życia Kościoła. Odnosi się ona w pierwszym rzędzie do duszpasterstwa zwyczajnego, które powinno być w większym stopniu ożywiane ogniem Ducha, aby rozpałiło serca wierzących, którzy regularnie uczestniczą w życiu wspólnoty i gromadzą się w dniu Pańskim, by karmić się słowem Bożym i Chlebem życia wiecznego. Chciałbym tu zwrócić uwagę na trzy wskazania duszpasterskie wypływające z Synodu.*

Pierwsze dotyczy sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego. Potwierdzono potrzebę, by odpowiednia katecheza towarzyszyła przygotowaniu do chrztu, bierzmowania i Eucharystii. Podkreślono także znaczenie sakramentu pokuty, sakramentu Bożego miłosierdzia. Przez tę drogę sakramentalną przechodzi Boże wezwanie do świętości, skierowane do wszystkich chrześcijan. Rzeczywiście, wiele razy powtarzano, że prawdziwymi protagonistami nowej ewangelizacji są święci: mówią oni językiem zrozumiałym dla wszystkich poprzez przykład swego życia i pełnione dzieła miłosierdzia. Po drugie, nowa ewangelizacja jest zasadniczo związana z misją «ad gentes». Kościół ma obowiązek ewangelizować, głosić orędzie zbawienia ludziom, którzy dotychczas nie znają Jezusa Chrystusa. Także podczas

Dokument końcowy. Gubin 2014. Dokument na j. polski tł. K. Zabawa i K. Łukoszczyk SVD, a wydano go z inicjatywy Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. Nowej Ewangelizacji.

⁹ Bp G. Ryś w wprowadzeniu do Dokumentu z Aparecidy wspomina wizytę polskich biskupów *ad limina Apostolorum* i wypowiedź papieża Franciszka na jego temat. Papież mówił o treści dokumentu i kontekście jego powstania, tamże, s. 7-9.

refleksji synodalnych podkreślano, że istnieje wiele środowisk w Afryce, Azji i Oceanii, których mieszkańcy niecierpliwie oczekują, czasami nie będąc tego w pełni świadomi, pierwszego przepowiadania Ewangelii. Trzeba więc modlić się do Ducha Świętego, aby pobudził odnowiony dynamizm misyjny Kościoła, i by w szczególnie sposób angażowali się w działalność misyjną współpracownicy duszpasterstwa i wierni świeccy. Globalizacja spowodowała znaczne przemieszczenia ludności; dlatego pierwsze głoszenie konieczne jest także w krajach zewangelizowanych już dawno temu.

Wszyscy ludzie mają prawo do poznania Jezusa Chrystusa i Jego Ewangelii; temu właśnie odpowiada obowiązek chrześcijan, wszystkich chrześcijan – kapłanów, zakonników i świeckich – by głosić Dobrą Nowinę. Trzecia uwaga dotyczy osób ochrzczonych, które jednakże nie żyją zgodnie z wymogami chrztu św. W trakcie prac synodalnych podkreślono, że osoby te znajdują się na wszystkich kontynentach, zwłaszcza w krajach najbardziej zlaicyzowanych. Kościół troszczy się o nie w sposób szczególnie i pragnie, aby na nowo spotkały Jezusa Chrystusa, na nowo odkryły radość wiary i powróciły do praktyki religijnej we wspólnocie wiernych. Oprócz tradycyjnych metod duszpasterskich, wciąż zachowujących wartość, Kościół stara się stosować także nowe metody i próbuje również mówić nowym językiem, dostosowanym do różnych kultur świata, i przekazywać prawdę Chrystusa w dialogu i przyjaźni, która ma swe oparcie w Bogu, który jest Miłością. W różnych częściach świata Kościół podjął już taką drogę twórczego duszpasterstwa, aby dotrzeć do osób, które się oddaliły lub poszukują sensu życia, szczęścia, a ostatecznie Boga. Przypomnijmy «misje miejskie», «dziedzinniec pogan», «misję kontynentalną» i tak dalej. Nie ulega wątpliwości, że Pan, Dobry Pasterz, obficie pobłogosławi te wysiłki, wynikające z żarliwego umiłowania Jego Osoby i Jego Ewangelii¹⁰.

Także papież Franciszek w adhortacji *Evangelii gaudium* przypomina, że nowa ewangelizacja urzeczywistnia się zasadniczo w trzech obszarach. W pierwszym rzędzie wymienia obszar duszpasterstwa zwyczajnego, które powinno być w większym stopniu ożywiane ogniem Ducha, aby rozpałiło serca wierzących, którzy regularnie uczestniczą w życiu wspólnoty i gromadzą się w dniu Pańskim, by karmić się Słowem Bożym i Chlebem życia wiecznego. Do tego obszaru należy także zaliczyć wiernych, którzy zachowują żywą i szczerą wiarę katolicką, dając jej wyraz na różny sposób, chociaż nie uczestniczą często w kulcie. Duszpasterstwo to ukierunkowane jest na rozwój wierzących, tak by coraz lepiej całym swoim życiem odpowiadali na miłość Bożą.

¹⁰ Por. Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. na zakończenie XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów* (28.10.2012), AAS 104(2012), s. 890, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol. 12(2012), s. 36.

Na drugim miejscu wspomina o środowisku osób ochrzczonych, które jednakże nie żyją zgodnie z wymogami chrztu św., nie przynależą całym sercem do Kościoła, nie doświadczają już pociechy płynącej z wiary. Kościół jako zawsze troskliwa matka stara się, aby przeżyli oni nawrócenie, które przywróciłoby im radość wiary oraz pragnienie zaangażowania się w Ewangelię.

W końcu zauważa, że ewangelizacja jest istotnie związana z głoszeniem Ewangelii tym, którzy nie znają Jezusa Chrystusa lub dotychczas zawsze Go odrzucali. Wielu z nich, ogarniętych tęsknotą za obliczem Boga, szuka Go w skrytości, również w krajach o starej tradycji chrześcijańskiej. Wszyscy mają prawo poznać Ewangelię. Chrześcijanie mają obowiązek głoszenia jej, nie wykluczając nikogo, nie jak ktoś, kto narzuca nowy obowiązek, ale jak ktoś, kto dzieli się radością, ukazuje piękną perspektywę, wydaje upragnioną ucztę. Kościół nie rośnie przez prozelityzm, ale *przez przyciąganie* (EG 14).

2. Miejsce liturgii w obszarze duszpasterstwa zwyczajnego

W adhortacji apostoelskiej o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie *Evangelii gaudium* papież Franciszek wskazuje, że w dzisiejszych czasach *parafia nie jest strukturą przestarzałą, ale jest formą obecności Kościoła na danym terytorium, środowiskiem słuchania Słowa, wzrostu życia chrześcijańskiego, dialogu, przepowiadania, ofiarnej miłości, adoracji i celebracji* (EG 28). Jeszcze wyraźniej rola parafii w kontekście liturgii została ukazana w dokumencie końcowym Ogólnej Konferencji Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów. Stwierdza się tam, że parafia odgrywa nadrzędną rolę wśród różnego rodzaju wspólnot eklezjalnych, ponieważ jest *żywą komórką Kościoła i uprzywilejowanym miejscem, w którym większość wiernych konkretnie doświadczają Chrystusa i komunii eklezjalnej celebrując Jego misterium paschalne*¹¹.

Duszpasterstwo jest to zorganizowana działalność zbawcza Kościoła urzeczywistniająca w służbie człowieka zbawcze dzieło Chrystusa przez głoszenie słowa Bożego, liturgię, posługę pasterską i świadectwo życia chrześcijańskiego¹². Natomiast duszpasterstwo zwyczajne, zwane także ogólnym, stanowi główny trzon duszpasterstwa i zaadresowane jest do wszystkich wiernych. Miejszem realizacji tego duszpasterstwa jest parafia. Do podstawowych posług duszpasterstwa zwyczajnego należy przepowiadanie słowa Bożego, sprawowanie liturgii i działalność pasterska¹³.

¹¹ Aparecida, dz. cyt., s. 250.

¹² R. Kamiński, W. Przygoda, *Duszpasterstwo*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, dz. cyt., s. 201.

¹³ Por. R. Kamiński, *Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej*.

W obszarze duszpasterstwa zwyczajnego liturgia celebrowana we wspólnotach staje się miejscem urzeczywistniania Kościoła i konsekwentnie objawiania go światu poprzez posługę miłości. Posługa ta jest owocem wiary wspólnoty parafialnej i zarazem wynika z uzdolnienia wypływającego z miłości Chrystusa do Kościoła, dopełnionej na krzyżu i uobecnionej w zbawczych znakach liturgii¹⁴. Owa posługa zakorzeniona w liturgii rozszerza się na różne dziedziny egzystencji człowieka. Nigdy jednak nie wolno stracić z oczu perspektywy teologicznej tej posługi – inaczej parafia stałaby się domem kultury lub poradnią terapeutyczną zarządzającą potrzebom okolicznych mieszkańców. Liturgia spełnia w ten sposób podwójną funkcję: tworzenia Kościoła i jego wyrażania. Pierwszą – poprzez sprawowanie sakramentów, drugą – w nieustającym oddawaniu czci Bogu. Podwójne działanie wielbienia Boga i uświęcania ludzi, będące punktem wyjścia dla misji, odbywa się właśnie dzięki tym dwóm zadaniom¹⁵.

Już w pierwszym punkcie Konstytucji o liturgii świętej znajdujemy odpowiedź na pytanie, dlaczego Sobór postanowił zatroszczyć się o odnowienie i rozwój liturgii. Oto motywacja tej troski: *Święty Sobór stawia sobie za cel nieustanne pogłębianie chrześcijańskiego życia wiernych; lepsze dostosowanie do potrzeb naszych czasów tych instytucji, które są skłonne poddawać się zmianom; popieranie tego wszystkiego, co może przyczynić się do zjednoczenia wszystkich wierzących w Chrystusa; umacnianie tego, co prowadzi do wezwania wszystkich ludzi na łono Kościoła. Dlatego Sobór uznaje, że do jego zadań należy szczególna troska o odnowienie i rozwój liturgii (KL 1).*

Podano także konkretne wskazania odnośnie do metod i celów planowanej odnowy: *Święta Matka Kościół pragnie z wielkim staraniem dokonać ogólnego odnowienia liturgii, aby lud chrześcijański z większą pewnością dochodził w świętej liturgii do obfitego udziału w łaskach. Liturgia bowiem składa się z części nieziennej, pochodzącej z Bożego ustanowienia, i z części podlegającej zmianom. Części te z biegiem czasu mogą a nawet powinny być zmieniane, jeżeli wkradły się do nich elementy niezupełnie odpowiadające wewnętrznej naturze samej liturgii albo jeżeli te części stały się mniej odpowiednie. Odnowienie to ma polegać na takim układzie tekstów i obrzędów, aby one jaśniej wyrażały misteria, których są znakiem, tak by lud chrześcijański możliwie łatwo mógł je zrozumieć i uczestniczyć w celebracji w sposób pełny, czynny i wspólnotowy (KL 21).*

Sobór przypomina jednocześnie jak powinna dokonywać się reforma liturgiczna: *Aby zachować zdrową tradycję, a jednocześnie otworzyć drogę*

Lublin 2007, s.218-219.

¹⁴ Por. B. Nadolski, *Urzeczywistnianie się Kościoła w liturgii w świetle dokumentów Vaticanum II*, Poznań 1981, s. 137-138.

¹⁵ D. Rey, *Parafio obudź się! Wezwania nowej ewangelizacji*, Gubin 2014, s. 95.

do uprawnionego postępu, reformę poszczególnych części liturgii powinny zawsze poprzedzać dokładne studia teologiczne, historyczne i pastoralne (...). Nowości należy wprowadzać tylko wtedy, gdy tego wymaga prawdziwe i niewątpliwe dobro Kościoła, z zastrzeżeniem jednak, że nowe formy będą niejako organicznie wyrastać z form już istniejących (KL 23). Powszechnie stwierdza się, że reforma liturgiczna została w Kościele przyjęta pozytywnie. Istnieje jednak cały szereg spraw i problemów, które wciąż domagają się pogłębienia, a nawet rozwiązania¹⁶. Konieczność zachowania zdrowej tradycji i otwarcia drogi do uzasadnionego postępu stanowi fundament soborowej odnowy liturgicznej.

Wspomniana zasada soborowej odnowy liturgicznej, zdaniem papieża Franciszka, jest bardzo ważna w homilii głoszonej podczas celebracji liturgii. W adhortacji *Evangelii gaudium* papież przypomina, że pod pojęciem homilii należy rozumieć *wszelkie przepowiadanie słowa w obrębie liturgii* (EG 135). Rozwijając tę myśl, papież zwraca uwagę na potrzebę odróżnienia homilii od medytacji i katechezy. Franciszek powołuje się na List Apostolski Jana Pawła II *Dies Domini* z 1998 roku, w którym papież uczył, że *liturgiczne głoszenie słowa Bożego, zwłaszcza w kontekście zgromadzenia eucharystycznego, jest nie tyle okazją do medytacji i katechezy, co raczej dialogiem między Bogiem a Jego ludem: dialog ten ogłasza wspaniałe prawdy o zbawieniu i wciąż na nowo przypomina o zobowiązaniach, jakie wynikają z Przymierza* (DD 41).

Franciszek zachęca też do dokonania poważnej oceny homilii przez wszystkich pasterzy i uwzględniania w niej wielu uwag krytycznych, które pojawiają się w odniesieniu do tej ważnej posługi (por. EG 135). Nie może być ona *spektaklem rozrywkowym, nie kieruje się też logiką przekazów medialnych, ale powinna wzbudzić zapal i nadać sens celebracji* (EG 138). Umieszczenie homilii w ramach celebracji liturgicznej sprawia, że *powinna być krótka i powinna unikać sprawiania wrażenia, że jest jakąś konferencją lub lekcją* (EG 138). Przedłużania homilii nie usprawiedliwiają nawet niezwykle zdolności głoszącego słowo Boże. *Kaznodzieja może być zdolny do utrzymania żywego zainteresowania ludzi przez godzinę, ale wtedy jego słowo staje się ważniejsze od celebracji wiary. Jeśli homilia zbyt długo się przedłuża, niszczy dwie charakterystyczne cechy celebracji liturgicznej: harmonię między jej częściami oraz jej rytm (...). Ten sam kontekst domaga się, aby przepowiadanie ukierunkowało zgromadzenie, a także kaznodzieję, ku komunii z Chrystusem w Eucharystii przemieniającej życie. Wymaga to, aby słowo kaznodziei nie zajmowało nadmiernego czasu, aby Pan*

¹⁶ H. J. Sobeczko, *Główne założenia reformy liturgicznej według Konstytucji o liturgii świętej «Sacrosanctum Concilium»*, w: *Blaski i cienie reformy liturgicznej*, red. S. Araszczuk, Wrocław 2014, s. 33.

błyszczal bardziej niż szafarz (EG 138). Niewątpliwie homilia integruje słowa z czynnościami liturgicznymi. Homilia liturgiczna, czerpiąc z bogactwa tekstów świętych – czytań mszalnych i modlitw liturgicznych, ma doprowadzić uczestników liturgii do umocnienia wiary lub jej wzbudzenia przez doprowadzenie ich do źródła wiary, jakim jest wcielony Syn Boży¹⁷.

Znacząca rola, jaką odgrywa homilia w przepowiadaniu wynika z docenienia jej eucharystycznego kontekstu, który sprawia, że *przewyższa ona jakąkolwiek katechezę, stanowiąc najwznioślejszy moment dialogu Boga ze swoim ludem, poprzedzający sakramentalną komunie. Homilia jest podjęciem już podjętego dialogu Pana ze swoim ludem. Ten, który głosi, powinien rozpoznać serce swojej wspólnoty, by szukać, gdzie jest żywe i żarliwe pragnienie Boga, a także, gdzie ten dialog, który naznaczony był miłością, został przytłumiony lub nie mógł wydać owoców* (EG 137).

W duszpasterstwie zwyczajnym należy także dostrzec rolę pobożności ludowej, która ukierunkowana jest na celebracje liturgiczne. Papież Franciszek odwołuje się w tej kwestii do bogatych doświadczeń Kościoła w Ameryce Łacińskiej, opisanych szeroko we wspomnianym już dokumencie z Aparecidy z 2007 roku. *Na tym umiłowanym kontynencie – pisze Franciszek – gdzie tak wielu chrześcijan wyraża swą wiarę poprzez pobożność ludową, biskupi nazywają ją również «duchowością ludową» albo «mystyką ludową». Chodzi o prawdziwą «duchowość ucieleśnioną w kulturze ludzi prostych». Nie jest ona pozbawiona treści, lecz je odkrywa i wyraża bardziej za pośrednictwem symboli niż rozumu praktycznego, a w akcie wiary podkreśla bardziej «credere in Deum niż credere Deum»* (EG 124).

Pobożność ludowa jest *uprawnionym sposobem przeżywania wiary, sposobem poczucia się częścią Kościoła i bycia misjonarzami. Niesie ze sobą łaskę misyjności, wyjścia poza siebie i bycia pielgrzymami: «Zmierzenie razem do sanktuariów i uczestnictwo w innych przejawach pobożności ludowej, zabieranie także ze sobą dzieci lub zapraszanie innych osób, jest samo w sobie aktem ewangelizowania». Nie ograniczajmy ani nie żądamy kontroli tej siły misyjnej!* – apeluje papież. *Aby zrozumieć tę rzeczywistość, trzeba do niej podchodzić ze spojrzeniem Dobrego Pasterza, który nie usiłuje sądzić, lecz kochać* (EG 125).

Niezwykle ważne wydają się też słowa zamykające ten fragment adhortacji: *W pobożności ludowej, będącej owocem kultury głęboko przemienionej przez Ewangelię, znajduje się siła czynnie ewangelizująca, której nie możemy nie doceniać: byłoby to nieuznawaniem dzieła Ducha Świętego.*

¹⁷ Por. W. Turowski, *Funkcja homilii i katechezy mistagogicznej w doprowadzeniu do źródła wiary*, w: *Duszpasterstwo wobec kryzysu wiary*, red. W. Przygoda, K. Święs, Lublin 2013, s. 251.

Jesteśmy raczej wezwani, by do niej zachęcać i umacniać ją przez pogłębianie procesu inkulturacji, stanowiącego rzeczywistość nigdy nie ukończoną. Przejawy pobożności ludowej mogą nas wiele nauczyć, a dla tego, kto potrafi je odczytywać, są miejscem, w którym można znaleźć Boga, na które powinniśmy zwracać uwagę, szczególnie w chwili, gdy myślimy o nowej ewangelizacji (EG 126).

Dla papieża Franciszka liturgia jest najskuteczniejszym narzędziem budowania życia chrześcijańskiego i rozpowszechniania misji. Jest najbardziej kompletnym zbiorem prawd wiary, ponieważ łączy w sobie: zgromadzenie wspólnoty wokół misterium paschalnego Chrystusa, modlitwę całego Kościoła, głoszenie słowa Bożego, łaskę sakramentalną, którą oferuje wiernym, przekazywanie prawd wiary, piękno śpiewów i symboli. Jest punktem wyjścia dla misji, ale i jej szczytem¹⁸.

W obszarze duszpasterstwa zwyczajnego, zgromadzenie chrześcijańskie, które celebrytuje wiarę, dochodzi do szczytu swego życia poprzez sprawowanie liturgii, będącej znakiem tego, że tajemnica paschalna, zapoczątkowana aktem Wcielenia, wypełni się podczas chwalebego przyjścia Chrystusa. Każda celebrycja liturgiczna jest w konsekwencji doksologiczna, historyczna i eschatologiczna, ale *liturgia nie wyczerpuje całej działalności Kościoła. Powinna ją poprzedzać ewangelizacja, wiara i nawrócenie, a wtedy może ona przynosić swoje owoce w życiu wiernych: nowe życie według Ducha, zaangażowanie w posłanie Kościoła i służbę na rzecz jego jedności (KKK 1072).*

3. Miejsce liturgii w środowisku osób ochrzczonych, które jednakże nie żyją zgodnie z wymogami chrztu świętego

Zgodnie z nauczaniem Soboru Watykańskiego II liturgia jest *szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i zarazem jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc. Albowiem apostołskie prace zmierzają do tego, aby wszyscy, którzy przez wiarę i chrzest stali się dziećmi Boga, razem się gromadzili, wśród Kościoła chwalili Boga, uczestniczyli w ofierze i spożywali Wieczerzę Pańską (KL 10).* Obserwując jednak życie współczesnego Kościoła można odnieść wrażenie, że owe źródło jest w pewnym sensie skażone i zaczyna wysychać¹⁹. W swoim pontyfikacie papież Franciszek zwraca uwagę na sytuację krajów i społeczeństw, które jakby w sposób programowy *pustynnieją*, przestają być zaangażowane religijnie pomimo wielowiekowej tradycji chrześcijańskiej (por. EG 86-89), wyznają *duchowość dobrobytu i teologię pomyślności* (por. EG 90).

¹⁸ D. Rey, dz. cyt., s.94.

¹⁹ Por. R. Biel, *Wewnątrzkościelne przyczyny kryzysu wiary*, w: *Duszpasterstwo wobec kryzysu wiary*, dz. cyt., s. 89.

Istnieje olbrzymia pokusa, by uciec od ludzi, którzy żyją i tworzą taką pustynię duchową, aby zamknąć się na tych, którzy stoją *po drugiej stronie barykady*. I to jest błędne myślenie, napomina nas papież, ponieważ każdy z nas jest posłany do drugiego człowieka i to tym bardziej, im dalej ten człowiek od Boga się oddalił (por. EG 88). Co więcej, to właśnie doświadczenie pustyni powoduje, że człowiek współczesny zaczyna szukać tego, co tak naprawdę jest mu niezbędne do życia. Jeśli my, chrześcijanie, zamkniemy się w złudnym cieple naszych własnych wspólnot, to człowiek błąkający się na pustyni będzie miał małe szanse, żeby nas znaleźć, a przez nas – Jezusa. Papież kładzie olbrzymi nacisk na to, że *rozwiązanie nie polega nigdy na ucieczce od osobistej i angażującej relacji z Bogiem, która jednocześnie angażuje nas z innymi. [...] jedyna droga polega na spotkaniu się z innymi* (EG 91).

M. White i T. Corcoran książce *Odbudowana* ukazują historię katolickiej parafii i sposób jak przebudzić wiernych, dotrzeć do zagubionych i nadać Kościołowi znaczenie. To wyjątkowo praktyczny przewodnik, napisany przez dwóch zwyczajnych liderów, którzy wykonali nadzwyczajną pracę²⁰. Niestety dość często w modelu duszpasterstwa spotykamy się jeszcze z taką wizją, w której odpowiedzialnym za głoszenie Ewangelii jest ksiądz, a ludzie ochrzczeni zobowiązani są do uczęszczania na katechezę, przychodzenia raz w tygodniu do kościoła i rzuceniu *na tacę* paru złotych. W takim modelu duszpasterskim szczególnie młodzi ludzie nie potrafią się już odnaleźć, nie znajdują odpowiedzi na swoje pytania, nie potrafią doświadczyć Boga żywego. Dlatego też nasze parafie pustoszeją coraz bardziej.

W tym kontekście umacnia się próżna chwała tych, którzy zadowolają się posiadaniem jakiejś władzy i wolą być raczej generałami pokonanych wojsk, niż zwykłymi żołnierzami nadal walczącego oddziału (EG 96). Rozwiązaniem tej sytuacji jest skierowanie Kościoła *na drogę wyjścia poza siebie, misji skoncentrowanej na Jezusie Chrystusie i zaangażowania na rzecz ubogich. Niech Bóg nas wybawi od Kościoła światowego pod duchowymi i duszpasterskimi przykrywkami!* (EG 97). Charakterystyczne dla tego pontyfikatu stały się słowa powtórzone wielokrotnie przez Franciszka, który wpisał je również w niniejszą adhortację: *wolę raczej Kościół poturbowany, poraniony i brudny, bo wyszedł na ulice, niż Kościół chory z powodu zamknięcia się i wygodny z przywiązania do własnego bezpieczeństwa* (EG 46).

Nowy model duszpasterstwa to już nie tylko oczekiwanie na ludzi w kościele, zakrystii czy kancelarii, ale mądre i rozważne wyjście i szukanie

²⁰ M. White, T. Corcoran, *Historia katolickiej parafii. Odbudowana. Czyli jak przebudzić wiernych, dotrzeć do zagubionych i nadać Kościołowi znaczenie*, Gubin 2013.

tych, którzy *poginęli z domu Izraela* (Mt 10,6). W takim podejściu do głoszenia Ewangelii *chodzi o niesienie Ewangelii osobom, z którymi każdy ma do czynienia, zarówno tym najbliższym, jak i nieznanym* (EG 127). W tym przekazie nie ma mowy o stałych formach, precyzyjnych słowach, jednej recepcie gotowej dla wszystkich. Nie ma takiej możliwości, żebyśmy głosili śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, nie spotykając się z Nim na co dzień i nie uznając w nim Boga żywego, Pana naszego życia (EG 264).

Nowa koncepcja pastoralna rozumie działalność zbawczą Boga nie jako wyłącznie przestrzenno-czasową interwencję dla zbawienia człowieka, lecz jako podstawowe, wspólne, aprioryczne, ale skuteczne powołanie wszystkich ludzi do życia wiecznego²¹. W takiej koncepcji duszpasterskiej, w środowisku osób ochrzczonych, które jednakże nie żyją zgodnie z wymogami chrztu świętego, wielkie znaczenie ma odpowiednia celebracja liturgii.

Przeżywanie liturgii w tym duchu stanowi objawienie życzliwości Boga i Jego posłannictwa wobec ludzkości. Jest także prawdziwą służbą wobec Boga, w której Chrystus wraz ze swym Kościołem dopełnia posługę miłości. Stąd istotną cechą uczestnictwa tych osób w celebracji liturgicznej jest uświadomienie związku ich obecności na liturgii z uobecnionym misterium Chrystusa w liturgii. Taki model formacji, ukazany w ujęciu historiozbawczym, mocno osadzony w duchu soborowej odnowy liturgii i podkreślający jej eklezjalny wymiar, powinien należeć do istotnego kerymatu współczesnego Kościoła. Dlatego, jak uzasadnia w swych badaniach O. Kopeć, konieczny jest wielki wysiłek formacyjny tych osób. Formacja mająca na celu ułatwienie zrozumienia prawdziwego sensu liturgii Kościoła, a także odpowiednie pouczenie o obrzędach, wymaga autentycznej duchowości i wychowania do tego, by przeżywać ją w pełni.²²

W liturgii Kościoła ma miejsce celebracja misterium chrześcijańskiego, które aktualizuje się mocą Ducha Świętego. Misterium to jest niczym innym jak od wieków istniejącym planem Boga Ojca mającym na celu doprowadzenie wszystkich ludzi do poznania prawdy i do zbawienia oraz zjednoczenia ich w Chrystusie jako Głowie całego stworzenia (por. Ef 1,9-14). W objawieniu i wypełnieniu tego Bożego planu zbawienia ludzi centralne miejsce zajmuje Jezus Chrystus posłany przez Ojca aby dokonał zbawienia przez swoje Paschalne Misterium męki, śmierci i zmartwychwstania (por. KL 5-7). Dlatego liturgia Kościoła jest urzeczywistnieniem

²¹ Por. M. Polak, *Zarys koncepcji duszpasterstwa mistagogicznego*, w: *Duszpasterstwo wobec kryzysu wiary*, dz. cyt., s. 227.

²² J.J. Kopeć, *Formacja liturgiczna czyli mistagogia w liturgii i przez liturgię*, „Liturgia Sacra” 3-4(1996), s. 23-38.

odwiecznego planu zbawienia głównie przez głoszenie słowa Bożego i celebrowanie sakramentów świętych, które są przedłużeniem czynów spełnianych przez Jezusa w czasie Jego ziemskiego życia (por. KKK nr 1115). Dzięki liturgii możemy więc spotkać się z Chrystusem obecnym w Kościele i uczestniczyć w Jego Misterium Paschalnym, które jest źródłem zbawczej mocy sakramentów świętych (por. KL 59-61).

Udział w liturgii ma nauczyć jej uczestników czerpania z obfitości Bożej łaski dla własnego uświęcenia, ale też dla właściwego posługiwania wobec konkretnego zgromadzenia liturgicznego. Ten osobisty charakter mistagogii liturgicznej powoduje, że zdecydowanie dominuje ona nad innymi działaniami formacyjnymi opartymi tylko na przekazie werbalnym. Słusznie więc można postulować, aby podejmowane działania duszpasterskie w środowisku osób ochrzczonych, które jednakże nie żyją zgodnie z wymogami chrztu świętego, *zmiały do uświadomienia tym osobom najgłębszych wymiarów uobecnienia Misterium Paschalnego w sakramentach, a także uczyły czynnego uczestnictwa w liturgii z udziałem wspólnoty*²³.

4. Miejsce liturgii w środowisku osób, które nie znają Jezusa Chrystusa lub zawsze Go odrzucali

Parafia jest to konkretna społeczność wiernych „*communitas christifidelium*”, ustanowiona na stałe w obrębie Kościoła partykularnego i powierzona pasterskiej pieczy proboszcza, jako jej pasterza podporządkowanego władzy biskupa diecezjalnego. Całe życie parafii, jak i znaczenie jej apostoelskich zadań w stosunku do społeczeństwa, winny być pojmowane i przeżywane w duchu organicznej komunii między kapłaństwem wspólnym i kapłaństwem posługi, w atmosferze braterskiej i dynamicznej współpracy pasterzy i wiernych, z absolutnym poszanowaniem praw, obowiązków i funkcji drugich, we wspólnocie, w której każdy ma swoje kompetencje i ponosi własną odpowiedzialność²⁴.

Wiara chrześcijańska to nie tylko doktryna, wiedza, zbiór reguł moralnych i tradycja. Wiara chrześcijańska to rzeczywiste spotkanie, relacja z Jezusem Chrystusem. Przekazywać wiarę oznacza tworzyć w każdym miejscu i czasie warunki umożliwiające takie spotkanie między ludźmi i Jezusem Chrystusem. Celem wszelkiej ewangelizacji jest urzeczywistnienie tego spotkania, zarazem wewnętrznego i osobistego, publicznego i wspólnotowego.

²³ M. Polak, dz. cyt., s. 229.

²⁴ Kongregacja do spraw duchowieństwa, Instrukcja *Kapłan pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej*, Wrocław 2002, s. 48.

Najlepszym miejscem przekazu wiary jest wspólnota, która karmi się i została przemieniona życiem liturgicznym i modlitwą. Istnieje istotny związek między wiarą i liturgią: *lex orandi lex credendi*. Bez liturgii i sakramentów, wyznawanie wiary nie byłoby skuteczne, ponieważ brakowałoby łaski, która wspiera świadectwo chrześcijan. W środowisku osób, które nie znają Jezusa Chrystusa lub zawsze Go odrzucali zasada ta ma szczególne znaczenie. Stąd też w procesie ewangelizacji tych osób należy zwracać uwagę na piękno celebracji liturgicznych. Papież Franciszek mówi wprost: *Radosna ewangelizacja staje się pięknem w liturgii pośród codziennej potrzeby pomnażania dobra. Kościół ewangelizuje i daje się ewangelizować przez piękno liturgii, która jest także celebrowaniem ewangelizacyjnej działalności oraz źródłem dawania siebie ciągle na nowo* (EG 24).

Jak zaznacza P. Marini, aby zrozumieć piękno liturgii, należy wyjść od koncepcji Kościoła, który *jest w Chrystusie jakby sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jednością całego rodzaju ludzkiego* (KK 1). Kościół więc, za pomocą swojego bycia znakiem umożliwia w pewien sposób dostrzeżenie Chrystusa – sakrament zbawienia. Właśnie na podstawie tej sakramentalności wyróżniają się sakramenty w dosłownym tego słowa znaczeniu. Należy pamiętać, że liturgia jest aktem Chrystusa i Kościoła. W celebracji liturgicznej i konkretnych gestach, jakich ona wymaga, Kościół nie robi nic innego, jak tylko przedłuża i aktualizuje gesty Pana Jezusa. Gesty w liturgii mają więc same w sobie piękno i estetykę jako gesty Chrystusa, zanim jeszcze nadamy im ze swej strony dodatkowe i drugorzędne piękno. Piękno celebracji liturgicznej zależy przede wszystkim od tego, na ile jest ona zdolna pozwolić, by przyświecał przez nią gest miłości wykonany przez Jezusa²⁵.

Benedykt XVI, w posynodalnej adhortacji o Eucharystii *Sacramentum caritatis*, pisał: *Liturgia, bowiem, jak i zresztą Objawienie chrześcijańskie, ma wewnętrzny związek z pięknem: jest veritatis splendor. (...) Odnoszenie się do atrybutu piękna nie jest jedynie estetyzmem, ale jest sposobem docierania do nas prawdy o miłości Boga w Chrystusie poprzez piękno. Fascynuje nas i porywa, odrywając nas od nas samych i pociągając nas ku naszemu prawdziwemu powołaniu: ku miłości. (...) Prawdziwym pięknem jest miłość Boga, która definitywnie objawiła się nam w tajemnicy paschalnej. Piękno liturgii jest częścią tej tajemnicy; ona jest najwyższym wyrazem chwały Bożej i stanowi, w pewnym sensie, otwarcie się Nieba ku ziemi. (...) Piękno nie jest więc jedynie czynnikiem dekoracyjnym liturgii; ono jest jej elementem konstytutywnym, gdyż jest atrybutem samego Boga i Jego Objawienia. Wszystko to winno sprawić, byśmy byli świadomi, jaką*

²⁵ Por. P. Marini, *Liturgia i piękno. Nobilis pulchritudo*, Pelplin 2007, s. 77-80.

należy zachować uwagę, by liturgia jaśniała zgodnie z jej właściwą naturą (SC 35). Z powyższego wynika, że niedopuszczalna jest żadna forma ograniczoneści lub błędnie rozumianego ubóstwa celebracji liturgicznej. Wykorzystanie piękna w różnorodnych formach dawnych i nowych, w których znajduje ono swój wyraz, jest sposobem by nasza liturgia jaśniała, choć jeszcze nieśmiało, tajemnicą piękna miłości Boga.

Należy też zaznaczyć, że wartość i piękno liturgii polega między innymi na posłuszeństwie obowiązującym w Kościele zasadom celebracji. Posłuszeństwo to jest uwarunkowane faktem, iż liturgia jest dziełem Chrystusa i Kościoła, a nie prywatnych osób. Niestety duchowni traktują liturgię jako własność. Z tym wiąże się największe nieporozumienie. Święty Paweł napisał w liście do Koryntian, że przekazuje to, co sam otrzymał: *Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy połamał i rzekł: To jest Ciało moje za was wydane. Czyńcie to ma moją pamiątkę!. Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej* (1Kor 11,23-26). Znamienne, że dla świętego Pawła ważny był nie tylko opis Eucharystii, ale też wzmianka o ciągłości tradycji. Apostołowi Narodów nie chodziło o jakiś obrzęd, ale o ten jedyny, który został dany. Nam także Eucharystia została dana. Jezus ją ustanowił, więc nie można zmieniać istoty jej liturgii. Nie jesteśmy jej właścicielami, ale szafarzami.

Nowa ewangelizacja będzie zatem musiała umieć uczynić z liturgii swoją przestrzeń życiową, aby wypełniająca się głoszona Dobra Nowina osiągnęła swoje pełne znaczenie. W środowisku osób, które nie znają Jezusa Chrystusa lub zawsze Go odrzucali ważne są nie tylko możliwości duszpasterskie, ale również wartości znaczeniowe, którą niosą niektóre obrzędy. Począwszy od chrztu a skończywszy na pogrzebie, wszyscy zdają sobie sprawę jak wielki tkwi w nich potencjał do przekazu orędzia, które w przeciwnym razie nie zostałyby usłyszane. Jak wielu *obojętnych* religijnie uczestniczy w tych obrzędach i jak wiele osób, często poszukujących autentycznej duchowości, na nie przychodzi. Słowo kapłana wygłaszane w tych okolicznościach powinno by zdolne do sprowokowania pytania o sens życia, zaczynając od samego sprawowania sakramentu i znaków, które są jego wyrazem. Ryt, który sprawujemy, nie jest bowiem czymś obcym codziennemu życiu, ale jest zwrócony właśnie w stronę pytania o sens, które każdy sobie zadaje. W sprawowaniu Eucharystii, przepowiadanie i znaki są pełne treści, które wykraczają poza kapłana i jego osobę. Tutaj, w istocie, więź z działaniem Ducha Świętego pozwala doświadczyć tego, że serca doznają przemiany i pod wpływem jego łaski są tak kształtowane, aby stały się otwarte na przyjęcie momentu zbawienia. Ta więź pomiędzy

nową ewangelizacją a liturgią, oraz pomiędzy liturgią a działaniem Ducha Świętego, pozwala sprowokować każdego, nawet niewierzącego do zastanowienia się nad spoczywającą na nas odpowiedzialnością i nad świadectwem, które mamy dawać naszym stylem życia²⁶.

Zakończenie

W adhortacji apostolskiej *Evangelii gaudium* papież Franciszek przypomniał, że *istnieją struktury kościelne, które mogą warunkować ewangelizacyjny dynamizm; podobnie, dobre struktury służą, kiedy jest życie, które je ożywia, podtrzymuje i osądza. Bez nowego życia i autentycznego ewangelicznego ducha, bez «wierności Kościoła swojemu powołaniu», każda nowa struktura w krótkim czasie ulega degradacji* (EG 26). Papież powiedział także, że *Parafia nie jest strukturą przestarzałą. Właśnie dlatego, że ma wielką elastyczność, może przyjąć bardzo różne formy, wymagające otwarcia i misyjnej kreatywności ze strony duszpasterza i wspólnoty. Choć z pewnością nie jest jedyną instytucją ewangelizacyjną, to jeśli zachowuje zdolność do nieustannego reformowania się i przystosowania, nadal będzie «samym Kościołem zamieszkującym wśród swych synów i córek». Zakłada to, że będzie rzeczywiście utrzymywała kontakt z rodzinami i z życiem ludu, a nie stanie się strukturą ociężałą, odseparowaną od ludzi albo grupą wybranych zapatrzonych w samych siebie* (EG 28).

Wielkie tajemnice zbawienia dokonują się w liturgii dzięki obecności Chrystusa i mocą działającego w niej Ducha Świętego. Samo jednak doświadczenie spotkania z Panem zmartwychwstałym realizuje się poprzez wiarę jej uczestników. Ta zaś jest odpowiedzią człowieka na Boskie działanie, wyrażone zwłaszcza w słowie Bożym i łaskach sakramentów. Dlatego *odnowione przepowiadanie ofiaruje wierzącym, także oziębłym lub niepraktykującym, nową radość oraz nową ewangelizacyjną żywotność. W rzeczy samej jego centrum i jego istota jest zawsze ta sama: Bóg, który objawił swoją ogromną miłość w Chrystusie umarłym i zmartwychwstałym* (EG 11). Ewangelizacja w Kościele potrzebuje liturgii, która nie jest tylko ludzkim działaniem, ale spotkaniem z Bogiem prowadzącym do kontemplacji i pogłębienia przyjaźni z Nim. Bez liturgii wyznawanie wiary byłoby nieskuteczne. Pogłębiona relacja między wiarą i liturgią prowadzi do owocnej ewangelizacji.

²⁶ Por. R. Fisichella, Konferencja *Czym jest nowa ewangelizacja i co oznacza ona dla Kościoła*, I Kongres Nowej Ewangelizacji w Polsce, Kostrzyń n/Odrą (29.07.2012).

Streszczenie

Nowa ewangelizacja dotyczy całego Kościoła. Urzeczywistnia się ona zasadniczo w trzech obszarach. Pierwszym jest obszar duszpasterstwa zwykłego. Do niego należą wierni, którzy zachowują żywą i szczerą wiarę katolicką, dając jej wyraz na różny sposób, chociaż brak jest im systematyczności w uczestnictwie w celebracjach liturgicznych. Duszpasterstwo ma na celu pobudzenie tych wierzących do duchowego rozwoju w oparciu o słowo Boże i życie sakramentalne.

Drugi obszar obejmuje osoby ochrzczone, które jednakże nie żyją zgodnie z wymogami chrztu św., nie przynależą całym sercem do Kościoła, nie doświadczają już pociechy płynącej z wiary. Trzeci obszar to ewangelizacja związana z głoszeniem orędzia zbawienia tym, którzy nie znają Jezusa Chrystusa lub dotychczas Go odrzucali. Wielu z nich, ogarniętych tęsknotą za obliczem Boga, szuka Go w skrytości, również w krajach o starej tradycji chrześcijańskiej. We wszystkich tych obszarach ważne miejsce stanowi liturgia. Ewangelizacja w Kościele potrzebuje liturgii, która jest sposobem i miejscem doświadczenia w wierze zbawczej obecności Chrystusa.

Summary

The place of liturgy in the areas of new evangelization on the basis of the exhortation *Evangelii gaudium*

New evangelization concerns the whole life of the Church. It is carried out in three principal areas. The first of them is the area of ordinary pastoral ministry. It involves the faithful who preserve a deep and sincere faith, expressing it in different ways, but seldom taking part in worship. The main objective of this kind of pastoral ministry is the spiritual growth of the believers, which enables them to increasingly better respond to God's love with their whole lives. The second area includes people who have been baptized but nevertheless do not live in accordance with the requirements of baptism, are not whole-hearted members of the Church, and no longer experience the consolation offered by faith. The third area revolves around the evangelization of these who do not know Jesus Christ or have always rejected him. Many of such people, yearning to see God's face, secretly seek Him, even in countries with ancient Christian traditions. In all of the abovementioned areas liturgy is of significant importance. Evangelization in the Church needs liturgy, which is not only a human activity, but also a meeting with God leading to contemplation and deepening of our friendship with Him. Without liturgy, the profession of faith would be ineffective.